

Sygn.akt III AUa 1679/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)**

**Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania (...) Sp. z o.o. w W. aktualnie (...) Sp. z o.o. w W. oraz P. Z.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

**na skutek apelacji (...) Sp. z o.o. w W. aktualnie (...) Sp. z o.o. w W.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 września 2014 r.  
sygn. akt III U 127/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1679/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z dnia 11 kwietnia 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 roku, Nr 16, poz. 93 ze zm.) oraz ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 roku, Nr 21, poz. 94 ze zm.) stwierdził, że P. Z. jako pracownik u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu od dnia 1 września 2012 roku.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) oraz P. Z. we wspólnym odwołaniu od powyższej decyzji domagali się jej zmiany i ustalenia, że w spornym okresie P. Z. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Podnieśli, że umowa o pracę nie była pozorna, na jej podstawie stosunek pracy istotnie był realizowany.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 3 września 2014 roku odwołanie oddalił. Sąd I instancji stwierdził, że przedmiotem sporu w sprawie była kwestia podlegania przez P. Z. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od dnia 1 września 2012 roku do dnia 1 kwietnia

2013 roku. Poza sporem pozostawało to, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 1 września 2012 roku zawarła pisemną umowę o pracę na czas określony od dnia 1 września 2012 roku, na podstawie której P. Z. został zatrudniony na stanowisku agenta celnego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 3.550 złotych miesięcznie. Umowa ta uległa rozwiązaniu z dniem 1 kwietnia 2013 roku. W toku postępowania przed Sądem I instancji organ rentowy wywołał, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zgłosiła P. Z. do ubezpieczeń po terminie, gdyż dopiero w dniu 8 stycznia 2013 roku, kiedy przebywał on na zwolnieniu lekarskim. Nadto podnosił, że P. Z. zawarł umowę o pracę od dnia 1 września 2012 roku, zaś już od dnia 9 października 2012 roku był niezdolny do pracy, a w dniu 11 listopada 2012 roku wystąpił o zasiłek chorobowy. Nadto ZUS podnosił, iż P. Z. faktycznie nie wykonywał pracy w firmie, a intencją stron umowy o pracę było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dlatego – zdaniem ZUS - umowa o pracę jest nieważna jako zawarta w celu obejścia przepisów (art. 58 k.c.). Sąd I instancji stwierdził, że sytuację prawną P. Z. jako pracownika należy oceniać na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Biorąc zaś pod uwagę zarzuty organu rentowego, rozważenia wymagają również przepisy art. 83 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jak stanowi natomiast przepis art. 58 § k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. Z kolei umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorów oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował. Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stroną umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, iż osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy stwierdził, że rozstrzygnięcie w sprawie było uzależnione od ustalenia, czy umowa o pracę zawarta na piśmie między (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (wcześniej (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) była faktycznie wykonywana, a P. Z. faktycznie świadczył pracę. W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. W ocenie Sądu I instancji, organ rentowy sprostał powyższemu obowiązkowi, zaś odwołujący (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. – nie wykazali, aby zawarta między nimi pisemna umowa o pracę była faktycznie wykonywana. Zdaniem Sądu Okręgowego, wyniki przeprowadzonego postępowania pozwoliły na wyciągnięcie wniosku, że umowa o pracę z dnia 1 września 2012 roku była pozorna (art. 83 § 1 k.c.), dlatego nie wywołuje skutków w sferze ubezpieczeń społecznych. W toku postępowania przed organem rentowym płatnik składek złożył jedynie dokumenty z akt osobowych P. Z. m.in. umowę o pracę, wydruk z listy płac oraz PIT-11 za 2012 rok. Dokumenty te nie stanowią dowodu na okoliczność faktycznie wykonywanej pracy przez P. Z., nadto zostały wytworzone przez same strony. Sąd Okręgowy przesłuchał w charakterze świadka F. U., który jako prezes Spółki Areno miał zawierać umowę o pracę z P. Z. oraz przesłuchał w charakterze strony obecnego prezesa zarządu odwołującej Spółki - (...) oraz odwołującego P. Z.. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom przesłuchanych w sprawie osób w zakresie, w jakim wskazywali oni na fakt wykonywania pracy przez odwołującego P. Z.. Wskazał na szereg rozbieżności w tych zeznaniach odnośnie okoliczności dotyczących świadczenia pracy przez odwołującego, m.in. częstotliwości przyjazdów do W. oraz miejsca skąd wykonywał telefony, celem poszukiwania klientów. Sąd Okręgowy podkreślił również niekonsekwencję w zeznaniach świadka F. U., który zeznawał na okoliczność tego, czy wnioskodawca miał

nadany login niezbędny do prowadzenia odpraw celnych oraz czy pracodawca wystąpił o nadanie odwołującemu takiego loginu. Sąd I instancji podkreślił, że pełnomocnik odwołujących wniósł o zakreślenie mu terminu na zgłoszenie wniosków dowodowych i pomimo uwzględnienia tego żądania przez Sąd nie zgłosił takich wniosków, przykładowo dowodu z zeznań współpracowników odwołującego. Co więcej, Sąd I instancji zobowiązał pełnomocnika odwołujących do złożenia dokumentacji finansowo-księgowej firmy za lata 2012 i 2013 oraz faktur wystawianych J. W. (1), który świadczył usługi agenta celnego dla Spółki (...). Zobowiązanie to nie zostało wykonane. Sąd I instancji wskazał zaś na następujące okoliczności. I tak, P. Z. zawarł umowę o pracę od dnia 1 września 2012 roku, a już od 9 października 2012 roku stał się niezdolny do pracy i w dniu 16 stycznia 2013 roku wystąpił o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 11 listopada 2012 roku. Zgłoszenie P. Z. do ubezpieczeń nastąpiło dopiero w dniu 8 stycznia 2013 roku, a więc po 3 miesiącach od daty zawarcia umowy, przy czym uznał za niewiarygodne twierdzenia, że do opóźnienia w dokonaniu zgłoszenia doszło wskutek pomyłki ówczesnego prezesa spółki. Nadto Sąd Okręgowy stwierdził, że z informacji udzielonej przez ZUS wynika, że cztery pierwsze zwolnienia lekarskie odwołującego, obejmujące łącznie okres od dnia 9 października 2012 roku do dnia 22 stycznia 2013 roku, a więc do miesiąca zgłoszenia do ubezpieczeń, zostały złożone w ZUS jednocześnie, tj. w dniu 16 stycznia 2013 roku, jednocześnie z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od dnia 11 listopada 2012 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność, że zwolnienia nie zostały przekazane do ZUS wraz ze zgłoszeniem do ubezpieczeń, tj. w dniu 8 stycznia 2013 roku, świadczy o tym, że odwołujący dokumentów tych nie składał do Spółki. Sąd I instancji podkreślił, że przesłuchane w sprawie osoby przyznały, iż w Spółce nie ma żadnego dokumentu, na którym widniałby podpis P. Z.. Tymczasem odwołujący P. Z. jako agent celny miał reprezentować Spółkę przed urzędem celnym i w tym celu wypełniać stosowne dokumenty i opatrywać je swoim podpisem – jako osoby upoważnionej do ich sporządzania. Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że P. Z. faktycznie nie świadczył pracy w firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a pisemna umowa o pracę była zawarta dla pozorów i miała zapewnić P. Z. skorzystanie ze świadczeń z tytułu choroby. Tym samym sporna umowa zgodnie z art. 83 § 1 k.c. jest nieważna i nie wywołuje skutków w zakresie ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji stwierdził, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące objęcie P. Z. ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika, a wymagane przez art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (aktualnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - k. 27 akt) zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść wyroku, a mianowicie błędne ustalenie, że P. Z. nie wykonywał pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a umowa została zawarta dla pozorów, podczas gdy w czasie kontroli ZUS zostały przedstawione okoliczności i dokumenty potwierdzające rzeczywiste wykonywanie pracy przez P. Z. oraz poprzez błędne przyjęcie, że pracownicy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie są w stanie potwierdzić faktu wykonywania pracy przez P. Z., podczas gdy Sąd nie przesłuchał żadnego z pracowników strony powodowej,

2) naruszenie art. 83 § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że umowa o pracę z dnia 1 września 2012 roku zawarta pomiędzy P. Z. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jest dotknięta wadą oświadczenia woli w postaci pozorności i jako zawarta w celu obejścia prawa jest nieważna,

3) naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, że na płatniku składek, tj. (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. ciążył obowiązek udowodnienia, że umowa zawarta z P. Z. nie była zawarta dla pozorów, podczas gdy to na organie rentowym spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli,

4) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że P. Z. nie świadczył na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pracy w sytuacji, gdy okoliczność ta wynika, między innymi z zeznań świadków F. U. oraz M. R. oraz zgromadzonych dokumentów w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania od decyzji ZUS i stwierdzenia, że P. Z. podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 września 2012 roku oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd II instancji w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd II instancji w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (lex numer 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (lex numer 619658) czytamy zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (lex numer 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny w pełni podziela również powyżej zacytowane poglądy Sądu Najwyższego.

Podkreślić należy również, iż Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt II UK 320/04 (OSNP 2006/7-8/122, lex numer 176910), iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nienaruszająca art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1039/12, lex numer 1267331, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1302/12, lex numer 1327481).

Reasumując, należy stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę dla pozorów art. 83 § 1 k.c. wyklucza możliwość objęcia osoby występującej w pozornym stosunku prawnym jako pracownika, ubezpieczeniami społecznymi z tytułu powyższej umowy. Natomiast, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje nieważności takiej czynności prawnej, jako mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), jeżeli na jej podstawie praca w reżimie określonym w art. 22 § 1 k.p. faktycznie jest wykonywana. Innymi słowy, motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu rzeczywistego jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można by czynić

P. Z. zarzutów, że zawarł umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeśli na jej podstawie realizowałyby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego Sąd Okręgowy słusznie badał, czy pomiędzy P. Z. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dawniej (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w trybie art. 22 § 1 k.p. Dokonanie powyższego ustalenia miało bowiem znaczenie dla objęcia P. Z. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności należało zająć stanowisko odnośnie podniesionych w nich zarzutów procesowych, tj. zarzutu naruszenia art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c. oraz związanego z nim zarzutu dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych poprzez ustalenie, że P. Z. nie wykonywał pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a sporna umowa została zawarta dla pozorów.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. jest niezasadny. Wbrew twierdzeniu skarżącej, Sąd Okręgowy nie uznał, aby na płatniku składek ciążył obowiązek udowodnienia, że umowa o pracę zawarta z P. Z. nie została zawarta dla pozorów. Przeciwnie – co wynika wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu I instancji (str. 99 v.-100) stwierdził, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego, nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy wykazał powyższą okoliczność, zaś odwołujący, którzy zobowiązani byli co najmniej do odniesienia się do stawianych przez ZUS zarzutów, za pomocą przedstawionych kontrdowodów nie wykazali, aby umowa o pracę była faktycznie wykonywana. Tym samym Sąd I instancji prawidłowo ustalił rozkład ciężaru dowodu w sprawie.

W dalszej kolejności należało odnieść się do pozostałych zarzutów procesowych, tj. zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. oraz zarzutu dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, iż P. Z. nie wykonywał pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a sporna umowa została zawarta dla pozorów. Sąd Apelacyjny dostrzega, iż przesłuchane w sprawie osoby świadek F. U. (k. 64-66) – prezes (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz przesłuchani w charakterze strony M. R. – obecny prezes zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (k. 64) oraz odwołujący P. Z. (k. 63-64) potwierdzili, że odwołujący faktycznie wykonywał pracę agenta celnego na podstawie spornej umowy. Zgodnie z twierdzeniami świadka F. U., prezesa Spółki Areno, który zatrudnił odwołującego P. Z., odwołujący w ramach obowiązków pracowniczych przygotowywał deklaracje, zarówno dla klientów indywidualnych i firm oraz miał za zadanie pozyskiwać nowych klientów. Obecny prezes zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. M. R. potwierdził, że widywał odwołującego w biurze, ale nie potrafił dokładnie opisać czym się zajmował. Zgodnie z jego twierdzeniami, miał on zajmować się odprawianiem samochodów spoza Unii, sporządzaniem dokumentów oraz pozyskiwać klientów z W., przy czym żadnego klienta nie udało mu się znaleźć. Również odwołujący zeznał, że do jego obowiązków w ramach stosunku pracy należało reprezentowanie klienta w urzędzie celnym, tj. składanie do urzędu celnego dokumentów podpisanych przez agenta celnego oraz poszukiwanie nowych klientów. Następnie dodał, że wypełniał również dokumenty akcyzowe - deklaracje (...), które podpisywane były przez samych klientów. Jak wynika zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie osób, odwołującemu nie udało się pozyskać żadnego nowego klienta. Podkreślić należy, na co wskazał świadek F. U., iż do prowadzenia odpraw celnych agent celny musi dysponować specjalnym loginem. Świadek nie wiedział przy tym, czy odwołujący miał taki login, czy też Spółka (...) wystąpiła o nadanie mu takiego loginu, ani też, czy login taki uzyskał w czasie trwania umowy o pracę. Nie posiadając zatem loginu, odwołujący nie mógł dokonywać odpraw celnych. Jak prawidłowo zaznaczył Sąd Okręgowy, odwołujący nie przedłożyli żadnych dokumentów, potwierdzających fakt wykonania jakiegokolwiek pracy na rzecz Spółki (...), przy czym nie zostały przedłożone żadne dokumenty opatrzone podpisem P. Z. (zgodnie z zeznaniami przesłuchanych w sprawie osób takie w ogóle nie istniały), ani nawet deklaracje akcyzowe, które nie wymagały podpisu odwołującego. Tym samym nie przedłożono żadnego dowodu z dokumentu, który potwierdzałby fakt wykonywania przez odwołującego jego podstawowych obowiązków pracowniczych na stanowisku agenta celnego. W/w zeznania w zakresie, w jakim wynikało z nich, iż P. Z. faktycznie podjął i wykonywał pracę na rzecz Spółki (...), zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie polegały zatem na prawdzie, zaś do wyciągnięcia takiego wniosku uprawnia

szereg poniżej wskazanych okoliczności. Zgłoszenie P. Z. do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy zawartej od dnia 1 września 2012 roku nastąpiło dopiero w dniu 8 stycznia 2013 roku, a więc po upływie ponad 4 miesięcy od daty zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznania świadka F. U., w zakresie w jakim wskazał, że zgłoszenie odwołującego P. Z. do ubezpieczeń społecznych nastąpiło z opóźnieniem, wskutek jego przeoczenia i spóźnionego przekazania dokumentów do księgowego, nie są wiarygodne. P. Z. nie był jedynym pracownikiem Spółki (...), zatem F. U. – jako prezes zarządu spółki z pewnością miał wiedzę odnośnie obowiązku niezwłocznego, wynikającego z art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), przekazania zgłoszenia pracownika do ZUS oraz znał konsekwencje niedokonania takiego zgłoszenia. Z powyższego przepisu wynika, że zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych pracownika dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Nadto odwołujący niedługo po dacie zawarcia umowy o pracę, tj. od dnia 9 października 2012 roku stał się niezdolny do pracy, zatem zgłoszenie odwołującego do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane w czasie tejże niezdolności. Cztery pierwsze zwolnienia lekarskie odwołującego P. Z., obejmujące łącznie okres od dnia 9 października 2012 roku do dnia 22 stycznia 2013 roku, a więc do miesiąca zgłoszenia do ubezpieczeń, zostały złożone w ZUS jednocześnie, tj. w dniu 16 stycznia 2013 roku, jednocześnie z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od dnia 11 listopada 2012 roku. Zaakcentowania wymaga również okoliczność, że nikt nie został zatrudniony na zastępstwo P. Z. w okresie, kiedy korzystał on ze zwolnienia lekarskiego. Umowa o pracę z P. Z. została rozwiązana z dniem 1 kwietnia 2013 roku, po czym firma nie zatrudniła nikogo na stanowisko odwołującego. Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem skarżącej Spółki, że w trakcie kontroli ZUS zostały przedstawione okoliczności i dokumenty potwierdzające rzeczywiste wykonywanie pracy przez P. Z.. Przedłożone przez płatnika składek dokumenty takie jak umowa o pracę, listy płac, PIT Spółki (...) za 2012 rok oraz dokument potwierdzający posiadanie przez P. Z. kwalifikacji do wykonywania pracy agenta celnego – w świetle w/w materiału dowodowego - są niewystarczające, aby ustalić, że faktycznie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy pomiędzy odwołującymi. Marginalnie wspomnieć trzeba, że P. Z. nie przedłożył zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego jego zdolność do wykonywania pracy na stanowisku agenta celnego.

Odnośnie zaś nieprzesłuchania w charakterze świadków współpracowników P. Z., Sąd Okręgowy dostrzegł, że celem byłoby zgłoszenie przez odwołujących wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań tychże osób. Odwołujący byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, wobec czego - w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd I instancji zadanie stwierdził, że dążąc do odparcia zarzutów stawianych przez ZUS, dotyczących nieważności spornej umowy o pracę, winni byli dążyć do przesłuchania tych świadków, którzy mogliby potwierdzić fakt wykonywania pracy przez P. Z..

Mając na względzie regulację zawartą w art. 233 § 2 k.c. Sąd I instancji prawidłowo ocenił, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu. Odwołująca Spółka nie wykonała nałożonego na nią przez Sąd zobowiązania do złożenia dokumentacji finansowo-księgowej firmy za 2012 i 2013 rok oraz faktur wystawianych J. W. (1), który świadczył usługi agenta celnego dla Spółki (...). Dokumenty te mogłyby potwierdzić – jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy – to czy było odwołującemu wypłacane wynagrodzenie za pracę oraz wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oraz zakres i terminy wykonywania usług przez J. W. (2), w tym w okresie obecności w firmie (...). Taka postawa odwołującej Spółki, polegająca na odmowie przedstawienia dowodów, które miałyby potwierdzić fakt wykonywania pracy przez odwołującego P. Z., w sytuacji gdy nie istniała żadna przeszkoda w przedstawieniu tych dokumentów, które niewątpliwie znajdowały się w księgowości, w powiązaniu z w/w okolicznościami i dowodami stanowi dodatkowy argument przemawiający za uznaniem pozorności spornej umowy o pracę.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 14/12 (lex numer 1216864) stwierdził, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji, na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że P. Z. faktycznie nie podjął i nie realizował zatrudnienia na podstawie formalnie zawartej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowy o pracę z dnia 1 września 2012 roku, a umowa ta została zawarta dla pozorów, zatem procesowe zarzuty apelacyjne naruszenia art. 233 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych nie zasługują na uwzględnienie.

W konsekwencji dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepis prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c., uznając że sporna umowa o pracę jest nieważna i nie rodzi obowiązku pracowniczego ubezpieczenia społecznego - 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Podkreślić przy tym należy, iż Sąd I instancji uznał sporną umowę za umowę pozorną (art. 83 § 1 k.c.) i z tego względu nieważną nie zaś – jak zdaje się rozumieć apelujący – pozorną i jednocześnie zawartą w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Stąd również zarzut apelacyjny naruszenia prawa materialnego nie jest zasadny.

Zdaniem Sądu II instancji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 11 kwietnia 2013 roku, odmawiającej objęcia P. Z. od dnia 1 września 2012 roku obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, odpowiada prawu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

A.K.